

### Kapłani Jowisza. Kolegium septemviri epulones w religii publicznej starożytnego Rzymu

Religia rzymska stanowi bardzo ważne pole badawcze dla dziejów starożytnego Rzymu. Antyczne pojęcie religii było zupełnie różne niż to, do którego przyzwyczało nas chrześcijaństwo. W centrum religii rzymskiej znajdowało się nie tyle uczucie żywione wobec bóstwa, czy też ujęte w sztywne ramy teologii myślenie o nim, co prawidłowe i zgodne z obyczajami przodków wykonywanie czynności religijnych, z których najważniejsze było składanie ofiar. Najważniejszym bóstwem rzymskiego panteonu był Jowisz, czczony w centrum życia obywatelskiego, czyli w świątyni na Kapitolu, ale także podczas ceremonii nie tylko o charakterze religijnym, np. podczas *ludi*, czyli igrzysk ku czci bogów.

Religia rzymska stanowiła część rzeczywistości wspólnotowej doświadczanej przez mieszkańców Rzymu. Jowisz najlepiej wyobrażał jej obywatelski aspekt. Do składania ofiar ku jego czci, *epulum Iovis*, zostało powołane specjalne ciało kapłańskie – *septemviri epulones*. *Epulum* było rodzajem rytualnej uczty organizowanej dwa razy do roku, we wrześniu i listopadzie, podczas dedykowanych Jowiszowi igrzysk rzymskich (*ludi Romani*) i igrzysk plebejskich (*ludi Plebeii*). Rzymianie na Kapitolu „ugaszczali” trójkę bóstw czczonych w świątyni, przed którą ustawiano łoże dla Jowisza i krzesła dla Junony i Minerwy. Bezkrwawy charakter tego ważnego – ze względu na bohaterów i miejsce, w którym się odbywał – rytuału pozwala postawić tezę, że w centrum religii rzymskiej znajdowała się ofiara jako taka, a nie ofiara krwawa. To niewielkie wydawałoby się przesunięcie akcentów okazuje się nieść za sobą istotne konsekwencje, bo docenia jednostkowe doświadczenie religijne Rzymian przywracając ważne miejsce każdemu rytuałowi ofiarniczemu. Wiąże się to z koniecznością przebadania łacińskich terminów rytualnych oraz stworzenie słownika. Nacisk na analizę rytualnej uczty ku czci Jowisza pozwoli też na zaakcentowanie roli tego bóstwa, która w najnowszej literaturze przedmiotu została zepchnięta na dalszy plan. Jest to drugi cel projektu.

Nowe spojrzenie na kwestię ofiary oraz rolę Jowisza doprowadzi do trzeciego celu postawionego w projekcie, czyli analizy działalności kolegium *septemviri epulones*. W starożytnym Rzymie kapłani nie stanowili odrębnej grupy społecznej i wywodzili się z kręgów elity. Dlatego słuszne wydaje się określanie ich mianem „funkcjonariuszy kultowych”. Badania nad kapłanami są zawsze badaniami nad elitą najpotężniejszego imperium świata starożytnego, które jest ważnym punktem odniesienia także dla dzisiejszego świata. Dlatego jednym z efektów projektu będzie przygotowanie zestawienia członków kolegium wraz z informacjami, które umożliwią prześledzenie drogi ich kariery.

Religia rzymska była religią publiczną, która rozgrywała się w przestrzeni miasta. Dlatego działalność epulonów i celebrowanie uczt Jowiszowych w ramach igrzysk rzymskich i plebejskich dalece wykraczało poza aspekt czysto rytualny siłą rzeczy ograniczony do ram religii obywatelskiej. Epulonowie działali w wymiarze całej wspólnoty, tak jak Jowisz był bóstwem sprawującym opiekę nad całym państwem. Dlatego projekt pozwoli na zaprezentowanie pełnego obrazu działalności kolegium nie ograniczając się tylko do aspektu czysto rytualnego, ale także jako części budowanej nowej, wspólnej dla całego imperium tożsamości kulturowej. Trzeba bowiem wspomnieć, że kolegium powstało w 196 roku p.n.e., czyli bezpośrednio po II wojnie punickiej, która była dla społeczeństw italskich ważnym wydarzeniem.

Projekt stara się wyjść poza dwa obowiązujące aktualnie modele badań nad religią rzymską. Pierwszy z nich związany jest z traktowaniem religii jako funkcji państwa, drugi natomiast doceniając indywidualne podejście do religii wyjmuje ją z ram wspólnotowych, w których wypełniała się poprzez sprawowanie kultu publicznego i domowego.

Dla tak zakrojonego projektu konieczne jest przeprowadzenie badań za pomocą metod tradycyjnych, właściwych dla warsztatu historyka starożytności, głównie metody filologicznej. Jednak zaplanowany zakres badań niejako wymusza sięgnięcie po metody wypracowane przez inne dziedziny humanistyczne, głównie antropologię kulturową i religioznawstwo. Planowany słownik terminów rytualnych jest przykładem podejścia emicznego, czyli spojrzenia na rzymskie doświadczenie religijne oczami samych Rzymian.